

Biuletyn Informacyjny
TECHNIKA i USC

ISSN 1425-2872
Nr 2 (39)
II kwartał 2004
cena 13,00 zł



- Legitymacja procesowa kierownika usc. na podstawie art. 33 prawa o aktach st. cyw.
 - Złożenie oświadczenia w sprawie nazwisk wraz z wnioskiem o wpisanie zagranicznego aktu małżeństwa do polskiej księgi (art. 62 ust. 3 pr. o aktach st. cyw.)



**Przedsiębiorstwo Techniczno-Handlowe
„TECHNIKA” sp. z o.o.**

44-102 GLIWICE, ul. Toszecka 2
tel.(32) 231-97-03, faks(32) 232-71-31
www.usc.pl, www.technika.gliwice.pl
e-mail: pth@technika.gliwice.pl

PB_USC KOMPUTEROWY SYSTEM REJESTRACJI STANU CYWILNEGO

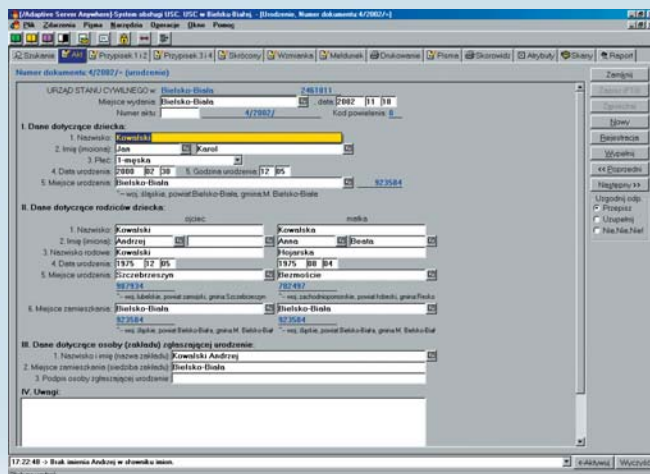
**Nowoczesne oprogramowanie. Relacyjne bazy danych (SQL).
Czytelna forma komunikacji. Duża szybkość działania. Intuicyjna obsługa**

ZALETY

- Nowoczesność
- Elastyczność
- Skalowalność
- Uniwersalność
- Funkcjonalność
- Intuicyjność
- Zgodność z obowiązującymi przepisami
- Powszechność
- Niezawodność

FUNKCJE

- Rejestracja zdarzeń
- Wydawanie odpisów
- Prosta obsługa wydruków
- Drukowanie aktów na bazie zapewnień
- Wzmianki dodatkowe modyfikujące odpisy skrócone
- Adnotacje
- Przypiski - wzajemne powiązanie
- Wyszukiwanie aktów powiązanych przypiskami
- Wyszukiwanie aktów w komputerowym skorowidzu
- Skanowanie i wprowadzenie archiwalnych aktów do komputerowego skorowidza
- Zaświadczenia o zdolności prawnej
- Redagowanie protokołów, decyzji i innych dokumentów
- Automatyczne adresowanie zawiadomień
- Obsługa BEL - przekazywanie danych, współpraca z programami PESEL
- Obsługa GUS - karty statystyczne małżeństw
- Korespondencja z wykorzystaniem edytorów w Windows
- Adresowanie kopert
- Indeks rzeczowy pism
- Słowniki podziału terytorialnego z adresami urzędów
- Statystyka zdarzeń
- Dziennik udostępnień
- Raportowanie pracy urzędu stanu cywilnego



CENY APLIKACJI (NETTO)

WERSJA JEDNOSTANOWISKOWA

Program	PB_USC wer. 6.00	3900	upgrade 1950
Bazy SQL	Oracle, MS SQL Sybase (klient+serwer) MySQL	wg cennika producenta 1400 open source	—
Nośnik CD z nagr. oprogramowaniem i instrukcją		50,00	
Instalacja programu		bezpłatna	

WERSJA SIECIOWA (n-stanowiskowa)

Program	PB_USC wer. 6.00	3500+(n-1)*900	1950+(n-1)*450	upgrade
Bazy SQL	Oracle, MS SQL Sybase (klient+serwer) MySQL	wg cennika producenta 1400+(n-1)*900 open source	—	
Instalacja bazy	Oracle, MS SQL Sybase (klient+serwer) MySQL	1000 bezpłatna 200 (tylko w sieci peer-to-peer)	—	

Program PB_USC przeznaczony jest do pracy wyłącznie z bazami SQL w środowisku graficznym. Został przygotowany z myślą o współpracy z Ewidencją Ludności i Dowodami Osobistymi. Zakłada współpracę z jeszcze nieistniejącą centralną bazą danych usc.

Biuletyn Informacyjny
TECHNIKA i USC

OGÓLNOPOLSKI
BIULETYN INFORMACYJNY
DLA URZĘDÓW STANU
CYWILNEGO

NR 2 (39)
II kwartał 2004 r.

ADRES REDAKCJI:

ul. Toszecka 2
44-102 Gliwice
tel. (0-32) 231-97-03, faks 232-71-31
e-mail: pth@technika.gliwice.pl

REDAKTOR NACZELNY:

Władysław PENAR

ZESPÓŁ REDAKCYJNY:

- Wiesława Ogulewicz
e-mail: biuletyn@technika.gliwice.pl
- ZG SUSC

SKŁAD:

Andrzej Dębicki

DRUK:

„Florek Media”
ul. Wolności 6B
44-120 Pyskowice
Nakład 2000 egz.
Niniejszy numer zamknięto
4 maja 2004 r.

WYDAWCA I KOLPORTER:

Przedsiębiorstwo Techniczno-
Handlowe „TECHNIKA” sp. z o.o.
ul. Toszecka 2, 44-102 Gliwice
tel. (0-32) 231-97-03, faks 232-71-31

Cena 1 egzemplarza kwartalnika
„TECHNIKA i USC” wynosi w 2004 r.
13,00 zł. PTH TECHNIKA prowadzi
sprzedaż biuletynu na zasadzie prenu-
meraty rocznej. Cena rocznej prenume-
raty wynosi w 2004 r. 52,00 zł.

Prenumerata przyjmowana jest na
podstawie wpłaty dokonanej na konto
**PTH „TECHNIKA” sp. z o.o., ul. To-
szecka 2, 44-102 Gliwice**, w PKO
I Oddział Gliwice, nr konta:
70 102024010000020200384487,
z zaznaczeniem liczby egzemplarzy.
Należy również podać dokładny adres
odbiorcy biuletynu.

Na pierwszej stronie okładki:
Siedziba USC w Mikołowie

W numerze:

<i>Przemysław Wypych</i> ZŁOŻENIE OŚWIADCZENIA W SPRAWIE NAZWISK WRAZ Z WNIOSKIEM O WPISANIE ZAGRANICZNEGO AKTU MAŁŻEŃSTWA DO POLSKIEJ KSIĘGI MAŁŻEŃSTW	4
<i>Aneta Papis</i> LEGITYMACJA PROCESOWA KIEROWNIKA URZĘDU STANU CYWILNEGO NA PODSTAWIE ART. 33 PRAWA O AKTACH STANU CYWILNEGO	8
<i>Eugeniusz Marchewka</i> SZKOLENIE I ZEBRANIE ZAŁOŻYCIELSKIE KOŁA STOWARZYSZENIA URZĘDNIKÓW STANU CYWILNEGO REJONU CZĘSTOCHOWSKIEGO	11
<i>Tomasz Brzózka</i> UWAGA NOWO POWOŁANI KIEROWNICY I ZASTĘPCY KIEROWNIKÓW URZĘDÓW STANU CYWILNEGO	12
<i>Henryk Chwyc</i> 5 ZŁ OD PODANIA? - CIAĞ DALSZY	12
<i>Adam Krawczyk</i> JAK UMIEJĘTNIE WPROWADZAĆ LUDZI W ODPOWIEDNI NASTRÓJ	14
<i>Krystyna Gładych</i> OSOBY UPRAWNIONE DO OTRZYMANIA DOKUMENTÓW Z KSIĄG STANU CYWILNEGO	17
REJESTRACJA STANU CYWILNEGO W IZRAELU	18
GALERIA USC - MIKOŁÓW	23

Maj tradycyjnie jest okresem organizowania szkoleń dla kierowników i pracowników usc. oraz konferencji dotyczących problematyki rejestracji stanu cywilnego. Również i tym roku szkolenie następuje po szkoleniu, a bezpośrednio po Międzynarodowej Konferencji w Lublinie nt. „Prawo rodzinne w Polsce i w Europie. Perspektywy zmian” odbędzie się IV Kongres ESUSC w Würzburgu w Niemczech. Tematem kongresu będzie elektroniczna rejestracja stanu cywilnego w krajach europejskich. Relację z pobytu polskiej delegacji na tym kongresie przedstawimy w kolejnym numerze biuletynu.

W ostatnich miesiącach jesteśmy świadkami bardzo dużego zapotrzebowania na odpisy skrócone aktu urodzenia wywołanego przepisami ustawy o zasiłkach rodzinnych i nowych dowodach osobistych. W związku z ustawowym obowiązkiem kasowania znaków opłat skarbowych na podaniach, a następnie ich przechowywania w archiwach usc. przez okres 5 lat, duża ilość wniosków przekłada się na niewyobrażalną ilość rejestrowanych dokumentów, których nie ma gdzie składować w urzędach i w rozsądny sposób niszczyć po upływie obowiązkowego czasu ich archiwizacji (podania zawierają przecież dane osobowe). Na razie z problemem tym borykają się większe urzędy, a co będzie za kilka lat?

W bieżącym numerze powraca problem pobierania opłat skarbowych w artykule Przewodniczącego Komisji Prawnej SUSC RP Henryka Chwycia, ustosunkowującego się do artykułu „5 zł od podania?” Marka Strzałkowskiego kier. USC w Stalowej Woli. Brak jednoznacznej interpretacji przepisów ustawy przez stosowne urzędy wywołuje brak spójności i niejednolite postępowanie urzędników wobec stron załatwiających sprawy w urzędach.

Zachęcam również do lektury artykułów pióra pana Przemysława Wypycha traktującego o stosowaniu artykułu 62 ust.3 prawa o aktach stanu cywilnego oraz pani Anety Papis omawiającej art. 33 tegoż prawa.



Redaktor Naczelny
Penar
Władysław Penar

Przemysław Wypych

ASYSTENT W KATEDRZE PRAWA PRYWATNEGO MIĘDZYNARODOWEGO
WYDZIAŁU PRAWA I ADMINISTRACJI UNIwersYTETU Jagiellońskiego w Krakowie
SĘDZIA SĄDU REJONOWEGO DLA KRAKOWA-KROWODRZY w Krakowie

ZŁOŻENIE OŚWIADCZENIA W SPRAWIE NAZWISK WRAZ Z WNIOSEM O WPISANIE ZAGRANICZNEGO AKTU MAŁŻEŃSTWA DO POLSKIEJ KSIĘGI MAŁŻEŃSTW (ART. 62 UST. 3 PRAWA O AKTACH STANU CYWILNEGO)

Przepis art. 62 ust. 3 ustawy z dnia 29 września 1986 roku Prawo o aktach stanu cywilnego (Dz.U. nr 36, poz. 180 ze zm.) stanowi niezwykle istotne dopełnienie statuowanej w art. 73 tejsze ustawy instytucji transkrypcji, czyli wpisania aktu stanu cywilnego sporządzonego za granicą do polskich ksiąg stanu cywilnego. Zgodnie z jego obecnie obowiązującym brzmieniem, jeżeli obywatel polski zawierający małżeństwo w zagranicznym urzędzie stanu cywilnego nie złożył oświadczenia w sprawie swojego nazwiska, może je złożyć wraz z wnioskiem o wpisanie aktu małżeństwa do polskiej księgi małżeństw (czyli innymi słowy właśnie wraz z wnioskiem o transkrypcję zagranicznego aktu małżeństwa), a gdy małżeństwo zawierali obywatele polscy, mogą także złożyć oświadczenie o nazwisku dzieci zrodzonych z tego małżeństwa. Nie wdając się w nie rozstrzygniętą dotychczas polemikę w piśmiennictwie dotyczącą istoty transkrypcji, w szczególności zagadnienia jej rejestracyjnego bądź nieregistracyjnego charakteru¹, wypada zauważyć, iż uprawnienie małżonków wynikające z art. 62 ust. 3 prawa o aktach stanu cywilnego daje możliwość – w ramach procedury o skądinąd czysto technicznym charakterze, a co za tym idzie deklarycyjnym jedynie znaczeniu (decyzja o transkrypcji nie rodzi wszak sama z siebie skutków w sferze prawa materialnego, ani też nie prowadzi z uwagi na dyspozycję art. 1138 kodeksu postępowania cywilnego do zmian w zakresie możliwości dowodowych w postępowaniu sądowym) – wywołania skutków materialnopr

nych w postaci ukształtowania swego nazwiska noszonego w małżeństwie wedle jednej z możliwości, jakie przewiduje przepis art. 25 § 2 k.r.o., jak również zdeterminowania nazwiska dzieci, które mają urodzić się w związku małżeńskim, stosownie do dyspozycji art. 88 § 1 k.r.o. *Ratio legis* omawianego przepisu jest zupełnie czytelna: umożliwienie obywatelom polskim zawierającym małżeństwo za granicą złożenia oświadczeń w przedmiocie nazwisk własnych oraz nazwiska mających się urodzić w małżeństwie dzieci, stosownie do przepisów prawa polskiego, w wypadku, gdy oświadczenia takiego nie złożyli w toku procedury zawarcia małżeństwa za granicą. Omawiane rozwiązanie wydaje się *prima facie* zupełnie naturalne jako konsekwencja polskiego obywatelstwa osoby składającej oświadczenie w sprawie swojego nazwiska. Jeśli jednak rozpatrywać je z uwzględnieniem problematyki kolizyjnoprawnej, to jest norm polskiego prawa prywatnego międzynarodowego, kwestia ta przedstawia być oczywista.

Skutkiem skorzystania z przewidzianej w art. 62 ust. 3 prawa o aktach stanu cywilnego możliwości jest ukształtowanie przez obywatela polskiego nazwiska noszonego w małżeństwie w sposób przewidziany przepisami polskiego prawa rodzinnego. Rozwiązanie takie oparte jest zatem na założeniu, że kwestia wpływu zawarcia małżeństwa na nazwisko małżonka będącego obywatelem polskim podlega prawu polskiemu. Nawet bowiem w razie, gdyby prawo obce,

wskazane przez art. 17 ustawy z dnia 12 listopada 1965 roku Prawo prywatne międzynarodowe (Dz.U. nr 46, poz. 290 ze zm.) jako właściwe dla osobistych i majątkowych skutków małżeństwa (stosunków osobistych i majątkowych między małżonkami), nie przewidywało *in concreto* możliwości złożenia oświadczenia w sprawie nazwiska przez osobę zawierającą małżeństwo, czy też determinowało brzmienie nazwiska noszonego w małżeństwie w sposób odmienny od regulacji znanej prawu polskiemu, obywatel polski zawierający za granicą małżeństwo, którego skutki podlegają temu właśnie prawu, może – korzystając z art. 62 ust. 3 prawa o aktach stanu cywilnego – ukształtować swe nazwisko noszone w małżeństwie w sposób przewidziany w prawie polskim. Powstaje pytanie, czy założenie takie odpowiada unormowaniu nazwiska w polskim prawie prywatnym międzynarodowym. Obecnie obowiązująca ustawa Prawo prywatne międzynarodowe, uchwalona w dniu 12 listopada 1965 roku, nie zawiera w swych unormowaniach odrębnego przepisu poświęconego prawu właściwemu dla nabywania, zmiany czy wreszcie ochrony nazwiska, tym samym kwestie te pozostawiając nauce prawa. Wypowiedzi doktryny w tej materii są z kolei dość zdawkowe, wśród znanych mi poglądów na ten temat jednolicie wszak prezentowane jest stanowisko, zgodnie z którym nazwisko podlega prawu ojczystemu osoby, której dotyczy². Sporna natomiast pozostaje odpowiedź na pytanie, które prawo rozstrzyga o wpływie na nazwisko oso-

by poszczególnych zdarzeń z zakresu prawa rodzinnego, mogących według przepisów merytorycznych skutkować – obligatoryjnie bądź fakultatywnie – zmianą nazwiska, takich jak przykładowo zawarcie małżeństwa, rozwiązanie małżeństwa przez rozwód czy też przysposobienie. Większość autorów wskazuje w tej mierze na prawo merytoryczne właściwe dla skutków tych właśnie zdarzeń prawnorodzinnych, choć można też – moim zdaniem nie bez racji – bronić stanowiska, wskazującego na właściwość i w takim przypadku prawa ojczystego. Problem powyższy najlepiej zilustrować przykładem związanym z zawarciem małżeństwa. Zgodnie z art. 17 § 1 zd. pierwsze prawa prywatnego międzynarodowego stosunki osobiste i majątkowe między małżonkami podlegają ich każdoczesnemu wspólnemu prawu ojczystemu. Z kolei § 3 tegoż artykułu nakazuje w braku wspólnego prawa ojczystego małżonków stosować prawo państwa, w którym oboje małżonkowie mają miejsce zamieszkania, a gdy małżonkowie nie mają miejsca zamieszkania w tym samym państwie – prawo polskie. W przypadku małżeństwa zawartego przez obywatelkę polską z obywatelem Francji w sytuacji, w której oboje małżonkowie mają swe miejsca zamieszkania we Francji (a zatem brak jest wspólnego obywatelstwa), art. 17 § 3 prawa prywatnego międzynarodowego wskazuje w zakresie skutków osobistych i majątkowych małżeństwa na właściwość prawa Francji jako państwa, w którym oboje małżonkowie mają miejsce zamieszkania. Zwolennicy pierwszego z wymienionych wyżej zapatrywań w przedmiocie właściwości prawa dla zmiany nazwiska w następstwie określonych zdarzeń prawnorodzinnych wskazywaliby zatem, iż o skutkach zawarcia małżeństwa na nazwisko obojga małżonków rozstrzyga prawo francuskie, co w wypadku żony–obywatelki polskiej, skutkowałoby pozostaniem przez nią przy dotychczas noszonym nazwisku (zgodnie z francuskim prawem merytorycznym)³. Z kolei na gruncie dru-

giego stanowiska, pomimo generalnej właściwości prawa francuskiego w zakresie skutków osobistych i majątkowych małżeństwa, o wpływie jego zawarcia na nazwisko kobiety – obywatelki polskiej decydowałoby w dalszym ciągu prawo polskie jako jej prawo ojczyste. Nawiązując w tym miejscu do wcześniejszych rozważań wypada zauważyć, iż gdyby w podanym przykładzie małżeństwo zawierane było na terytorium Francji, obywatelka polska miałaby możliwość – składając wniosek o wpisanie francuskiego aktu małżeństwa do polskich ksiąg stanu cywilnego – złożenia na podstawie art. 62 ust. 3 prawa o aktach stanu cywilnego oświadczenia o przybraniu nazwiska swego męża lub połączeniu jego nazwiska ze swoim dotychczasowym nazwiskiem, a to w myśl art. 25 § 2 k.r.o. Innymi słowy ukształtowałaby swoje nazwisko noszone w małżeństwie stosownie do przepisów prawa polskiego, pomimo właściwości w zakresie osobistych oraz majątkowych skutków tego małżeństwa prawa francuskiego (zgodnie z art. 17 § 3 prawa prywatnego międzynarodowego.), które możliwości takich nie przewiduje. Tak więc w moim przekonaniu dyspozycja art. 62 ust. 3 prawa o aktach stanu cywilnego stanowi normatywną podbudowę podzielanego przeze mnie zapatrywania, iż także w zakresie zmiany nazwiska w związku z określonymi zdarzeniami prawnorodzinymi zachodzi właściwość prawa ojczystego, a nie prawa, któremu podlegają te zdarzenia i ich skutki. W przeciwnym bowiem razie zachodziłaby konieczność uznania, iż omawiany przepis Prawa o aktach stanu cywilnego prowadzi do zastosowania w zakresie wpływu zawarcia małżeństwa na nazwisko prawa, które nie jest właściwe wedle treści miarodajnej dla tej materii normy kolizyjnej (jakkolwiek nie wynikającej wprost z przepisu ustawowego). Podkreślenia wymaga także, iż brak jest podstaw do ograniczenia zastosowania art. 62 ust. 3 prawa o aktach stanu cywilnego zd. pierwsze do wypadków, w których zgodnie z przepi-

sami prawa prywatnego międzynarodowego dla oceny skutków małżeństwa zawartego przez obywatela polskiego za granicą właściwe jest prawo polskie. Po pierwsze bowiem z hipotezy tego przepisu wynika jednoznacznie, iż przesłanką możliwości złożenia wraz z wnioskiem o transkrypcję oświadczenia w sprawie swojego nazwiska jest posiadanie przez wnioskującą o transkrypcję osobę polskiego obywatelstwa, a nie właściwość prawa polskiego w zakresie osobistych i majątkowych stosunków między wnioskodawcą a jego małżonkiem. Po wtóre – omawiany przepis ma charakter *stricte* administracyjny, zatem dla jego zastosowania kwestie właściwości prawa dla stosunków z zakresu prawa rodzinnego pozostają zasadniczo nieistotne. Wreszcie, w ramach transkrypcji jako instytucji o charakterze technicznym, redakcyjnym, brak jest miejsca na badanie przez kierownika urzędu stanu cywilnego właściwości prawa dla małżeństwa udokumentowanego transkrybowanym aktem, stąd też przy ewentualnym przyjęciu, iż oświadczenie wnioskującego o transkrypcję małżonka w sprawie jego nazwiska złożone może być wyłącznie, gdy jego małżeństwo podlega prawu polskiemu, kierownik urzędu stanu cywilnego nie miałby prawnych ani technicznych możliwości kontroli dopuszczalności (a tym samym ważności i skuteczności) złożonego oświadczenia.

Podsumowując dotychczasowe rozważania stwierdzamy zatem, że przepis art. 62 ust. 3 prawa o aktach stanu cywilnego daje normatywne oparcie dla poglądu, iż prawo ojczyste właściwe jest dla zmiany nazwiska także w następstwie zdarzeń z zakresu prawa rodzinnego podlegających z mocy miarodajnych przepisów kolizyjnych prawu innemu niż prawo ojczyste osoby, której zdarzenia te dotyczą. Innymi słowy nawet w wypadku, gdy małżeństwo, rozwód czy przysposobienie obywatela polskiego podlegać będą prawu innemu niż prawo polskie, to właśnie prawo, jako ojczyste, roz-

strzygać będzie o wpływie wymienionych zdarzeń na nazwisko tej osoby.

Generalna akceptacja regulacji zawartej w art. 62 ust. 3 prawa o aktach stanu cywilnego nie oznacza bynajmniej, by przepis ten pozbawiony był w mojej ocenie istotnych mankamentów.

Pierwsze zastrzeżenie budzi fakt ograniczenia hipotezy omawianego przepisu do przypadków, w których obywatel polski zawarł małżeństwo „w zagranicznym urzędzie stanu cywilnego”. Sformułowanie powyższe zdaje się pomijać fakt, iż zawarcie skutecznego w świetle prawa polskiego małżeństwa za granicą nastąpić może również w innej formie niż przez złożenie oświadczeń w urzędzie stanu cywilnego. Przypomnieć w tej mierze wypada, iż art. 15 § 1 prawa prywatnego międzynarodowego poddaje formę zawarcia małżeństwa właściwości prawa państwa, w którym jest ono zawierane (*lex loci celebrationis matrimonii*), to zaś – podobnie zresztą jak prawo polskie – może obok wspomnianej formy przewidywać również inne formy skutecznego w świetle prawa cywilnego zawarcia małżeństwa, jak choćby formę małżeństwa wyznaniowego. Byłoby oczywistym nieporozumieniem twierdzić, iż możliwość przewidziana w art. 62 ust. 3 prawa o aktach stanu cywilnego istnieje wyłącznie w razie zawarcia przez obywatela polskiego małżeństwa w zagranicznym urzędzie stanu cywilnego, natomiast wyłączona jest w przypadku zagranicznych małżeństw zawartych skutecznie, ale w innej dopuszczalnej przez *legem loci celebrationis matrimonii* formie. Należy zatem przyjąć, iż przez „małżeństwo w zagranicznym urzędzie stanu cywilnego” w rozumieniu art. 62 ust. 3 prawa o aktach stanu cywilnego rozumieć należy każde małżeństwo zawarte skutecznie w jakiegokolwiek formie przewidzianej przez prawo państwa, w którym zostało ono zawarte, czego namacalnym dowodem będzie sporządzony przez miejscowego urzędnika stanu cywilnego akt małżeństwa,

którego odpis stanowi podstawę dokonania transkrypcji. Przepis art. 62 ust. 3 prawa o aktach stanu cywilnego nie znajduje zastosowania w przypadku małżeństwa zawartego przez obywateli polskich przed polskim konsulem bądź osobą wyznaczoną do wykonywania funkcji konsula, wtedy bowiem złożenie oświadczenia w sprawie nazwisk małżonków oraz nazwiska dzieci składane są w trybie art. 60 prawa o aktach stanu cywilnego i przekazywane przez konsula wraz z protokołem stwierdzającym złożenie przez przyszłych małżonków oświadczeń o wstąpieniu w związek małżeński urzędowi stanu cywilnego właściwemu dla dzielnicy Śródmieście gminy Warszawa-Centrum celem sporządzenia aktu małżeństwa w polskich księgach stanu cywilnego (art. 60 ust. 2 prawa o aktach stanu cywilnego). Przypadek ten jednak o tyle nie stanowi wyjątku od zaproponowanego powyżej sposobu rozumienia sformułowania „małżeństwo w zagranicznym urzędzie stanu cywilnego”, iż stanowi on formę zawarcia małżeństwa przewidzianą w prawie polskim (a konkretnie w art. 1 § 4 k.r.o.), a nie w prawie państwa, w którym małżeństwo jest zawierane. Tak więc celniejszym sformułowaniem ustawy byłoby zamiast „małżeństwo w zagranicznym urzędzie stanu cywilnego” wyrażenie „małżeństwo za granicą”. Dodatkowo zaś zastrzeżenie, że przepis nie dotyczy małżeństw konsularnych, byłoby o tyle zbędne, iż w ich wyniku nie powstają zagraniczne akty stanu cywilnego podlegające transkrypcji (powstaje natomiast polski akt małżeństwa na podstawie protokołu przesłanego przez konsula wymienionemu wyżej urzędowi stanu cywilnego), co sprawia, że bezprzedmiotowość omawianego przepisu w tych przypadkach jest wręcz oczywista.

Dużo poważniejsza wątpliwość wynika z ograniczenia w art. 62 ust. 3 *in fine* prawa o aktach stanu cywilnego możliwości złożenia oświadczenia o nazwisku dzieci zrodzonych z mał-

żeństwa do przypadków, w których oboje małżonkowie zawierający małżeństwo za granicą byli obywatelami polskimi. Ograniczenie to nie znajduje w mej opinii przekonującego uzasadnienia, co więcej – trudno je pogodzić z omówioną już wcześniej zasadą, iż o nazwisku decyduje prawo ojczyste. Przyjąwszy bowiem, że nazwisko osoby podlega jej prawu ojczystemu, a także ważąc, iż zgodnie z art. 6 ust. 1 zd. pierwsze ustawy z dnia 15 lutego 1962 roku o obywatelstwie polskim (tekst jedn. Dz.U. z 2000 roku, nr 28, poz. 353 ze zm.) dziecko rodziców, z których jedno jest obywatelem polskim, drugie zaś obywatelem innego państwa, nabywa przez urodzenie obywatelstwo polskie, dochodzimy do wniosku, iż wystarczy, aby jeden z małżonków był obywatelem polskim, by nazwisko dzieci zrodzonych z tego związku podlegało prawu polskiemu (jako ich prawu ojczystemu), co sprawia, iż celowym byłoby umożliwienie złożenia oświadczenia o nazwisku dzieci – stosownie do regulacji prawa polskiego, a ściślej dyspozycji art. 88 § 1 k.r.o. – także w przypadku, gdy tylko jeden z małżonków jest obywatelem polskim. Obecna redakcja art. 62 ust. 3 prawa o aktach stanu cywilnego powyższą możliwość bezzasadnie wyłącza, co prowadzi do skutku, iż w razie zawarcia przez obywatela polskiego małżeństwa z obywatelem obcym za granicą nie przed polskim konsulem, małżonkowie ci pozbawieni będą możliwości złożenia oświadczenia w sprawie nazwisk swoich wspólnych dzieci i ukształtowania tą drogą ich nazwiska w sposób przewidziany w prawie ojczystym tychże dzieci (to jest prawie polskim). Nietrafność takiego rozwiązania będzie szczególnie jaskrawa w przypadkach, w których zgodnie z prawem miejsca zawarcia małżeństwa bądź urodzenia dzieci w zagranicznych aktach małżeństwa rodziców bądź urodzenia dzieci umieszczone będzie nazwisko dzieci – obywateli polskich – w brzmieniu niedopuszczalnym według ich prawa ojczystego, to jest polskiego (na przy-

kład nazwiska trójczłonowe albo złożone z członów nazwisk obojga rodziców).

Podsumowując powyższe uwagi należałoby w moim przekonaniu postulować prerogatywę art. 62 ust. 3 prawa o aktach stanu cywilnego tak, aby uzyskał on brzmienie: „*Jeżeli obywatel polski zawierając małżeństwo za granicą nie złożył oświadczenia w sprawie swojego nazwiska, może je złożyć wraz z wnioskiem o wpisanie aktu małżeństwa do polskiej księgi małżeństw. W tym samym trybie może wraz ze swoim małżonkiem złożyć oświadczenie o nazwisku dzieci zrodzonych z tego małżeństwa*”.

Omawiając przepis art. 62 ust. 3 prawa o aktach stanu cywilnego kilka uwag należy poświęcić zagadnieniu formy złożenia przewidzianego w nim oświadczenia. Sam przepis nie przewiduje w tym zakresie jakichkolwiek wymogów, stanowiąc jedynie o jednoczesności złożenia przedmiotowego oświadczenia oraz wniosku o wpisanie zagranicznego aktu małżeństwa do polskiej księgi małżeństw (*verba legis*: „*może je złożyć wraz z wnioskiem*”). Podobnie Kodeks rodzinny i opiekuńczy nie zawiera postanowień dotyczących formy oświadczenia w sprawie nazwiska, jakkolwiek z przepisu art. 41 § 1 k.r.o. można wysnuć wniosek, iż oświadczenia te składane są w formie ustnej, a ich treść utrwalana następnie w wydanym zaświadczeniu („*kierownik urzędu stanu cywilnego wydaje zaświadczenie stwierdzające (...) treść i datę złożonych przed nim oświadczeń w sprawie nazwisk przyszłych małżonków i ich dzieci*”). Należy dodatkowo wziąć pod uwagę przepis art. 62 ust. 4 prawa o aktach stanu cywilnego dotyczący sytuacji złożenia powyższego oświadczenia przed konsulem. Także i w tym wypadku nie przewidziano szczególnej formy oświadczenia: konsul sporządza protokół przyjęcia oświadczenia, który wraz z wnioskiem o transkrypcję przesyła niezwłocznie do urzędu stanu cywilnego właściwego dla dzielnicy Śródmieście gminy War-

szawa-Centrum. Protokolarne utrwalenie przez konsula treści złożonych oświadczeń nie jest przy tym procedurą o zastrzeżonej wyłączności, o czym w szczególności świadczy sformułowanie „*oświadczenia (...) można również złożyć przed konsulem*”. W takim stanie rzeczy należałoby moim zdaniem uznać – biorąc pod uwagę specyfikę postępowania transkrypcyjnego – jako najbardziej naturalną formę pisemną, czy to w formie odrębnego pisma stanowiącego załącznik do wniosku o transkrypcję, czy to w formie stosownego sformułowania stanowiącego integralną część tego wniosku. Nie ma w szczególności prawnych podstaw do stawiania osobom zainteresowanym dalej idących rygorów formalnych. W przypadku, gdy oboje małżonkowie są obywatelami polskimi, należy dopuścić możliwość złożenia przez oboje oświadczenia w sprawie nazwisk, jakie będą nosić w małżeństwie, chociażby wniosek o transkrypcję formalnie pochodził tylko od jednego z nich. Przeciwnie zapatrywanie pozbawiałoby małżonka nie będącego wnioskodawcą uprawnienia do złożenia przedmiotowego oświadczenia, z chwilą bowiem dokonania transkrypcji wniosek dotyczący tego samego aktu zagranicznego nie może być ponowiony przez drugiego z małżonków (istnieje już polski akt małżeństwa stwierdzający zawarcie małżeństwa za granicą, sporządzony w wyniku transkrypcji).

W związku z art. 62 ust. 3 prawa o aktach stanu cywilnego nasuwa się wreszcie jeszcze jedna wątpliwość: czy wystarcza, by wymóg posiadania polskiego obywatelstwa jako przesłanka złożenia oświadczenia w sprawie nazwiska noszonego w małżeństwie spełniony był jedynie w czasie składania wniosku o transkrypcję, czy też obywatelstwo polskie winno przysługiwać osobie pragnącej złożyć przedmiotowe oświadczenie już w czasie zawierania małżeństwa. Uważam za bardziej uzasadnioną drugą z powyższych możliwości. Przemawia za nią nie tylko języ-

kowa wykładnia przepisu art. 62 ust. 3 *in principio* prawa o aktach stanu cywilnego, którego sformułowanie jednoznacznie wiąże fakt posiadania polskiego obywatelstwa z czasem zawierania małżeństwa („*obywatel polski zawierający małżeństwo w zagranicznym urzędzie stanu cywilnego*”), ale także względy natury funkcjonalnej i kolizyjnej. Zważyć bowiem wypada, iż celem omawianej regulacji nie jest nadawanie specjalnych czy dodatkowych uprawnień w zakresie kształtowania własnego nazwiska, a jedynie stworzenie możliwości skorzystania przez obywatela polskiego zawierającego małżeństwo za granicą z uprawnień, które służyłoby mu, gdyby małżeństwo zawierał przed polskim kierownikiem urzędu stanu cywilnego lub polskim konsulem.

Po wtóre, biorąc pod uwagę sformułowany wcześniej pogląd, zgodnie z którym zmiany nazwiska podlegają prawu ojczystemu osoby, której ono dotyczy (a zatem i wpływ zawarcia małżeństwa na nazwisko małżonka powinien podlegać prawu wskazanemu dotyczącym go łącznikiem personalnym), trudno uzasadnić byłoby wsteczne stosowanie polskich przepisów merytorycznych regulujących tę kwestię względem osoby, która zawierając małżeństwo nie była jeszcze obywatelem polskim. Skutki, jakie na jej nazwisko wywarło zawarcie małżeństwa, należy oceniać według jej prawa ojczystego z chwili zawarcia małżeństwa.

Przemysław Wypych

Przypisy:

- ¹ Osobiście opowiadam się za poglądem przyznającym transkrypcji charakter rejestracyjny, o czym szerzej w „Charakter prawny transkrypcji aktu stanu cywilnego sporządzonego za granicą” [w:] *Kwartalnik Prawa Prywatnego*, r. 2003, z. 1; pogląd odmienny wyraził ostatnio Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 8 sierpnia 2003 roku, sygn. akt V CK 6/02 (niepubl.)
- ² tak między innymi: M.Pazdan, *Prawo prywatne międzynarodowe*, Warszawa 2003; J.Gilas, *Prawo prywatne międzynarodowe*, Warszawa 2002; B.Walaszek, M.Sośniak, *Zarys prawa prywatnego międzynarodowego*, Warszawa 1973.
- ³ Dla jasności argumentacji pomijam kwestie związane z ewentualnym odesłaniem zwrotnym.

LEGITYMACJA PROCESOWA KIEROWNIKA URZĘDU STANU CYWILNEGO NA PODSTAWIE ART. 33 PRAWA O AKTACH STANU CYWILNEGO

W ubiegłym roku prasa doniosła, że w jednej z łódzkich kamienic policja znalazła ciała dwóch noworodków i dwójki starszych dzieci. O popełnienie zbrodni podejrzani są rodzice dzieci.

Pół roku później do naszego Urzędu Stanu Cywilnego wpłynęły cztery karty zgonu. Okazało się, że tylko dwoje starszych dzieci posiada akty urodzeń. Do urzędu nie wpłynęły pisemne zgłoszenia urodzeń 2 noworodków wystawione przez lekarza, położną czy zakład opieki zdrowotnej. Natomiast do kierownika urzędu stanu cywilnego, o ustalenie treści brakujących aktów, wystąpiła prokuratura.

Zasady postępowania administracyjnego - uwzględniając interes społeczny i słuszny interes obywateli - nakładają na urzędników obowiązek podejmowania wszelkich kroków przewidzianych przepisami prawa niezbędnych do dokładnego wyjaśnienia stanu faktycznego oraz do załatwienia sprawy. W opisanej sprawie należało podjąć działania zmierzające do sporządzenia aktów urodzeń dwójki noworodków. W ocenie kierownika urzędu stanu cywilnego nie było to możliwe w zwykłym trybie postępowania administracyjnego, określonym w art.40 ust.1 prawa o aktach stanu cywilnego.

Art.33 ustawy z dnia 29 września 1986 roku prawo o aktach stanu cywilnego (Dz.U. Nr 36 poz. 180 z późn. zm.) przyznaje kierownikowi urzędu stanu cywilnego legitymację procesową czyli uprawnienie do wystąpienia z wnioskiem do sądu w określonych sprawach: **Na podstawie art.30 ustawy** - o unieważnienie aktu stanu cywilnego, jeżeli: 1.stwierdza zdarzenie niezgodne z prawdą, 2.uchybień powstałe przy sporządzeniu aktu zmniejszają jego moc dowodową.

Na podstawie art.31 – o sprostowa-

nie aktu w razie błędnego lub nieściśłego jego zredagowania.

Na podstawie art.32 wymienionej ustawy – o ustalenie treści aktu stanu cywilnego, jeżeli :

- 1.akt unieważniony ma być zastąpiony nowym aktem,
- 2.akt urodzenia lub akt małżeństwa nie został sporządzony i nie można go sporządzić w trybie przewidzianym w przepisach ustawy.

Powołując się na przytoczony art.32 pkt 2 prawa o aktach stanu cywilnego kierownik wystąpił do Wydziału Cywilnego Sądu Rejonowego w Łodzi z wnioskiem o ustalenie treści aktów urodzeń dla dwójki noworodków. Pismo procesowe nie zawierało żądania co do sposobu rozstrzygnięcia sprawy. Kierownik opisał istotne, znane mu okoliczności faktyczne, które wynikały z pisma prokuratora i kart zgonu. Informacje pozyskał również z ewidencji ludności według miejsca zamieszkania rodziców dzieci.

Postępowanie sądowe pozwoliło na określenie ostatecznego wyniku jakim było ustalenie treści aktów urodzeń a przede wszystkim okoliczności mającej znaczenie prawne – daty urodzenia, która nie była znana ani w postępowaniu prokuratorskim ani administracyjnym.

Prawomocne postanowienie sądu stanowiło podstawę do sporządzenia aktów w księgach stanu cywilnego.

Kierownik urzędu stanu cywilnego może wystąpić do sądu o unieważnienie aktu stanu cywilnego, jeżeli uchybień powstałe przy sporządzeniu aktu zmniejszają jego moc dowodową. Przykładem może być niezachowanie właściwości miejscowej bądź wydanie decyzji o wpisaniu aktu do polskich ksiąg na podstawie zagranicznego dokumentu, który nie jest aktem stanu cywilnego.

Potrzeba unieważnienia aktu powstaje również wówczas, kiedy sąd lub organ nadzoru unieważni decyzję



administracyjną bądź postanowienie sądu stanowiące podstawę sporządzenia aktu. Unieważnienie podstawy sporządzenia nie ma wpływu na istniejący akt stanu cywilnego, który ma być samodzielny.

W sytuacji wystąpienia z wnioskiem o unieważnienie aktu na podstawie art.30 pkt 2 należy wystąpić o ustalenie jego treści w trybie art. 32 pkt 1, ponieważ zdarzenie stwierdzone w akcie jest zgodne z prawdą, a jedynie uchybień powstałe przy sporządzeniu zmniejszają jego moc dowodową.

W przypadku istnienia aktu urodzenia, małżeństwa lub zgonu stwierdzającego zdarzenie, które nie nastąpiło („zdarzenie niezgodne z prawdą”), kierownik ma uprawnienie do wystąpienia z wnioskiem do sądu o unieważnienie aktu na podstawie art.30 pkt 1 prawa o aktach stanu cywilnego.

Innym przykładem wykorzystania przez kierownika urzędu stanu cywilnego legitymacji procesowej jest możliwość złożenia wniosku w sprawie sprostowania aktu stanu cywilnego w razie błędnego lub nieściśłego jego

WZÓR WNIOSKU DO SĄDU W SPRAWIE SPROSTOWANIA AKTU

.....
(miejscowość, data)

Sąd Rejonowy

w
Wydział Cywilny ①

Wnioskodawca: ②
Kierownik Urzędu Stanu

.....
.....

Uczestnicy: ③

.....
(imiona i nazwiska osób wraz z adresami)

WNIOSEK ④

o sprostowanie aktu urodzenia

Wnoszę o sprostowanie w akcie urodzenia nr dotyczącym Pana(i)
....., daty urodzenia „29 lutego roku”.

Uzasadnienie

W dniu roku do USC w wpłynęło pismo
(np. Referatu Spraw Społecznych i Rejestracji, z innego urzędu stanu cywilnego)
wraz z kserokopią pisma Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 30
czerwca 2003 roku nr DRP- EL – 619-83-9683/03, w sprawie nieprawidłowej daty
urodzenia Pana(i), urodzonego(nej) 29 lutego roku
w, syna(córki), nr aktu
urodzenia

W toku postępowania wyjaśniającego Kierownik Urzędu Stanu Cywilnego ustalił, że
w aktach zbiorowych, jak również w księdze parafialnej urodzeń za rok, jako
datę urodzenia Pana(i)..... wpisano „29 lutego roku”.
D o w ó d: - zupełny odpis aktu urodzenia nr

Ponieważ luty w roku liczył 28 dni (nie był rokiem przestępnym) wnoszę o
sprostowanie w akcie urodzenia daty urodzenia na podstawie art.31 ustawy z dnia 29
września 1986 roku prawo o aktach stanu cywilnego (Dz.U.Nr 36, poz.180
z późn.zm.).

.....
(podpis Kierownika USC w))

Załączniki:

1. zupełny odpis aktu urodzenia nr
2. kserokopia pism, które wpłynęły do USC w
3. 2 odpisy pisma procesowego

zredagowania. Definicję pojęć „błędne lub nieściśle zredagowanie” przedstawił profesor Józef Litwin w komentarzu do prawa o aktach stanu cywilnego (str. 254, Warszawa 1961 r.):

„Z błędem mamy do czynienia wówczas, gdy w dacie sporządzenia aktu pewien element treści aktu został wpisany nieprawidłowo, tzn. niezgodnie z prawdą obiektywną wynikającą z tej sumy wiadomości, jaką wówczas rozporządzaliśmy przy maksymalnej staranności”.

Przykład: sporządzenie aktu urodzenia dziecka pochodzącego od męża matki w sytuacji, gdy w dniu urodzenia się dziecka domniemanie już nie obowiązywało, ponieważ minęło 300 dni od rozwodu a rejestracji dokonano na podstawie nieaktualnego aktu małżeństwa bez adnotacji o rozwodzie.

„Natomiast nieścisłość występuje, gdy skutek późniejszego stwierdzenia zgonu męża matki lub uznania go za zmarłego okazuje się, że ustawowe domniemanie pochodzenia dziecka od niego nie działało już w dacie urodzenia się dziecka.”

W czasie trwania obowiązkowej wymiany dowodów osobistych kierownicy urzędów stanu cywilnego coraz częściej informowani są o błędach występujących w aktach. Po przeprowadzeniu postępowań wyjaśniających okazuje się, że błędy nie zawsze są oczy-

wistymi błędami pisarskimi w rozumieniu art.28 prawa o aktach stanu cywilnego. Nie można zatem dokonać sprostowania w postępowaniu administracyjnym. Należy natomiast wystąpić z wnioskiem do sądu zgodnie z art.31 prawa o aktach stanu cywilnego. Taki tryb postępowania przedstawiony jest w piśmie Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 30 czerwca 2003 roku nr DRP-EL-619-83-9683/03 w sprawie nieprawidłowej daty urodzenia np.29 lutego roku, w którym miesiąc ten liczył 28 dni.

Legitymacja procesowa przyznana kierownikowi urzędu stanu cywilnego pozwala na realizację zasady prawdy obiektywnej i zupełności systemu rejestracji stanu cywilnego.

Przedstawiam **wzór wniosku do sądu** w sprawie sprostowania aktu stanu cywilnego.

Objaśnienia do wzoru:

- ① Właściwość sądu określają przepisy art.506–509 kodeksu postępowania cywilnego (właściwym jest sąd według siedziby USC).
- ② Kierownik urzędu stanu cywilnego nie ponosi kosztów postępowania na podstawie ustawy z dnia 13 czerwca 1967 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tekst jednolity Dz.U. Nr 9 poz. 88 z późn.zm.).

W postępowaniu przed sądem może występować radca prawny urzędu gminy jako pełnomocnik kierownika urzędu stanu cywilnego.

③ Art.510 § 1 kpc. Zainteresowanym w sprawie jest każdy, czyich praw dotyczy wynik postępowania; może on wziąć udział w każdym stanie sprawy. Jeżeli weźmie udział, staje się uczestnikiem. Na odmowę dopuszczenia do wzięcia udziału w sprawie przysługuje zażalenie.

§ 2 Jeżeli okaże się, że zainteresowany nie jest uczestnikiem, sąd wezwie go do udziału w sprawie. Przez wezwanie do wzięcia udziału w sprawie wezwany staje się uczestnikiem.

W razie potrzeby wyznaczenia kuratora do zastępowania zainteresowanego, którego miejsce pobytu jest nieznane, jego wyznaczenie następuje z urzędu.

Art.128 kpc. Do pisma procesowego należy dołączyć jego odpisy i odpisy załączników dla doręczenia ich uczestniczącym w sprawie osobom, a ponadto, jeżeli w sądzie nie złożono załączników w oryginale po jednym odpisie każdego załącznika do akt sądowych.

④ Wniosek do sądu może dotyczyć jednocześnie sprostowania aktu urodzenia i aktu małżeństwa.

Aneta Papis
kier.USC Łódź-Centrum

Według pracowników Archiwum Państwowego najczęstsze zalecenia pokontrolne w archiwach urzędów stanu cywilnego dotyczą konieczności zainstalowania w każdym pomieszczeniu archiwum prostych urządzeń pomiarowych do **pomiaru wilgotności i temperatury** (szczegóły na ten temat można znaleźć w numerze 4 (13) biuletynu „TECHNIKA w USC” w artykule KATEGORIA „A”). Oferujemy w sprzedaży wysyłkowej:

- klasyczny higrometr do pomiaru wilgotności powietrza i temperatury typ **H 881 t**
cena: 125 zł + VAT

oraz

- cyfrowy wskaźnik wilgotności i temperatury (wewnątrz i na zewnątrz pomieszczenia)
z przejrzystym wyświetlaczem umożliwiającym odczyt z dużej odległości
cena: 125 zł + VAT

Udzielamy pełnych świadczeń gwarancyjnych i doradztwa technicznego w zakresie zapewnienia właściwych parametrów przechowywania akt urzędów stanu cywilnego.

Zamówienia przyjmowane są pod adresem:

PTH „TECHNIKA” sp. z o.o., ul.Toszecka 2, 44-102 Gliwice

faks (0-32) 232-71-31, e-mail: pth@technika.gliwice.pl



SZKOLENIE I ZEBRANIE ZAŁOŻYCIELSKIE KOŁA STOWARZYSZENIA URZĘDNIKÓW STANU CYWILNEGO REJONU CZĘSTOCHOWSKIEGO



W dniach 25–26 marca 2004 roku odbyło się w Częstochowie szkolenie pracowników urzędów stanu cywilnego z 43 miast i gmin byłego województwa częstochowskiego, należących obecnie do województwa śląskiego.

Tematem szkolenia były kierunki zmian w ustawie o aktach stanu cywilnego, zadania dla urzędów stanu cywilnego wynikające z ratyfikowanych i przygotowywanych do ratyfikacji konwencji międzynarodowych, wpisywanie i odtwarzanie zagranicznych aktów stanu cywilnego, zmiany w kodeksie postępowania administracyjnego.

Zajęcia szkoleniowe prowadzili:

- Tomasz Brzózka - Prezes Zarządu Głównego Stowarzyszenia Urzędników Stanu Cywilnego RP
- Henryk Chwyć - Wiceprezes Zarządu Głównego Stowarzyszenia Urzędników Stanu Cywilnego RP.

Z uczestnikami szkolenia spotkał się również Andrzej Gabrych, Zastępca Dyrektora Wydziału Spraw Obywatelskich i Migracji Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego w Katowicach.

W trakcie szkolenia odbyło się zebranie założycielskie Koła Stowarzyszenia Urzędników Stanu Cywilnego rejonu częstochowskiego. Zebraniu przewodniczył Kazimierz Goła, Prezes Oddziału Śląskiego Stowarzyszenia, kierownik USC w Bielsku-Białej. Deklaracje członkowskie podpisało 50 osób.

Przewodniczącym koła wybrano Eugeniusza Marchewkę, kierownika USC w Częstochowie, wiceprzewodniczącą koła została Jolanta Antosik, z-ca kierownika USC w Myszkowie. Przedstawiciele pozostałych powiatów (z Lublińca, Kłobucka, Częstochowy i Zawiercia) obecni na szkoleniu wytypowali swoich koor-



dynatorów do współpracy w ramach koła z władzami stowarzyszenia. Kierownikami tymi zostali: Elżbieta Deska z Przyrowa, Grażyna Kołodziejczyk z Poczesnej, Iwona Karkowska z Opatowa, Danuta Tatar

z Ciasnej oraz Jarosław Ściśliski z Włodowic.

Przewodniczący Koła S USC
Kierownik USC w Częstochowie
Eugeniusz Marchewka



UWAGA NOWO POWOŁANI KIEROWNICY I ZASTĘPCY KIEROWNIKÓW URZĘDÓW STANU CYWILNEGO

W poprzednim numerze biuletynu „TECHNIKA i USC”

zamieszczona została informacja o organizowanym przez Zarząd Główny Stowarzyszenia Urzędników Stanu Cywilnego RP kursie podstawowym dla urzędników stanu cywilnego z niewielkim stażem oraz innych osób zainteresowanych pogłębieniem wiedzy ogólnej z zakresu rejestracji stanu cywilnego.

Biorąc pod uwagę sugestie osób, które wyraziły chęć uczestnictwa w nim oraz fakt, że informacja w 1. numerze biuletynu ukazała się zbyt późno informujemy wszystkich zainteresowanych, że terminy zjazdów kursu podstawowego uległy zmianie. Odbędą się one w Zielonej Górze w dniach:

- I zjazd: 31 sierpnia – 04 września 2004 r.
- II zjazd: 4 - 8 października 2004 r.

W ten sposób ponawiamy ofertę dla osób, które chciałyby jeszcze zgłosić swój udział w kursie. Chętnych prosimy o pisemne lub telefoniczne zgłoszenie do Zarządu Głównego S USC RP

ul. Stary Rynek 1
65-067 Zielona Góra
tel./faks (068) 324-77-81

w terminie do 30 lipca br.

Koszt udziału w obu zjazdach wynosi 1300 zł. Należność można uregulować za każdy zjazd oddzielnie (650 zł).

Kurs podstawowy obejmuje 64 godziny wykładów (oraz ćwiczenia) na następujące tematy:

- podstawowe wiadomości z prawa rodzinnego i prawa cywilnego,

- stosowanie prawa o aktach stanu cywilnego i przepisów wykonawczych w rejestracji stanu cywilnego,
- prawo prywatne międzynarodowe,
- postępowanie administracyjne kierownika urzędu stanu cywilnego,
- organizacja i prowadzenie uroczystości w urzędzie stanu cywilnego,
- programy komputerowe w rejestracji stanu cywilnego,
- podstawowe zasady komunikacji międzyludzkiej,
- etyka urzędnika stanu cywilnego.

Po otrzymaniu zgłoszenia, do wójtów (burmistrzów, prezydentów) wyślemy szczegółową ofertę programową i organizacyjną kursu.

Tomasz Brzózka
Prezes ZG S USC RP

5 ZŁ OD PODANIA? – CIĄG DALSZY

Artykuł Kierownika USC w Stalowej Woli Pana Marka Strzałkowskiego „5 zł od podania?” (TECHNIKA i USC Nr 1/2004) wywołał kolejne wątpliwości w sprawie pobierania opłat skarbowych. Znam wielu kierowników usc., którzy po przeczytaniu tego artykułu i użytej w nim interpretacji przepisów ustawy o opłacie skarbowej zaprzestało pobierania 5 zł za wnioski o wydanie bezpłatnie 3 odpisów po jego sporządzeniu. Sprawa ta stała się ponownie jednym z tematów szkoleń organizowanych przez Stowarzyszenie.

Mam żal do redakcji biuletynu „TECHNIKA i USC”, iż mając zapewnienie Prezesa Pana Tomasza Brzózki o zwróceniu się Stowarzyszenia do Ministerstwa Finansów o zajęcie stanowiska w poruszanej sprawie opublikowała artykuł nie czekając na oficjalne wyjaśnienie kompetentnego w tych sprawach organu. Wyjaśnienie niestety trwało bardzo długo - pismo wysłałem

5.12.2003 r., odpowiedź z Ministerstwa Finansów – 4.04.2004 r.

Chciałbym przy okazji zaproponować redakcji i Kierownikom urzędów stanu cywilnego, by artykuły, w których poddaje się w wątpliwość prawidłowość postępowania urzędowego lub zarzuca się niewłaściwe stosowanie przepisów prawa, opatrywać w czasopiśmie zwrotem: *Artykuł do dyskusji* (np. pod tytułem artykułu). Dlaczego tak proponuję? Jest tak rozbieżna praktyka w poszczególnych województwach, tak różna interpretacja przepisów, że część kierowników urzędów stanu cywilnego, nie mając pewności czy dobrze postępuje, po takim „przekonującym” artykule jest gotowa postępować tak jak pisze autor. Niestety tak jest i w sprawie opłaty skarbowej.

W sprawie pobierania lub niepobierania opłaty skarbowej za wnioski o wydanie 3 egz. odpisu aktu po jego sporządzeniu odpowiedź Ministerstwa Finansów jest następująca (cyt. dosł.):

Odpowiadając na pismo Nr S USC-OL-103 w sprawie opłaty skarbowej w sprawach związanych z wydawaniem odpisu skróconego aktu stanu cywilnego, Ministerstwo Finansów uprzejmie wyjaśnia.

Na podstawie art.1 ust.1 pkt 1 ustawy z dnia 9 września 2000 roku o opłacie skarbowej (Dz.U. Nr 86, poz.960 ze zm.) opłacie tej podlegają w sprawach indywidualnych z zakresu administracji publicznej podania i załączniki do podań, czynności urzędowe dokonywane na podstawie zgłoszenia lub wniosków zainteresowanego, zaświadczenia i zezwolenia wydawane na wniosek zainteresowanego.

Powyższa generalna zasada pobierania opłaty skarbowej w sprawach z zakresu administracji publicznej ma zastosowanie, jeżeli nie ma podstawy prawnej do wyłączenia obowiązku zapłaty opłaty skarbowej lub zwolnienia od tej opłaty.

Zgodnie z ust.1 kol.4 pkt 2 lit.b część III załącznika do ustawy o opłacie

skarbowej zwolnione z tej opłaty są odpisy skrócone wydawane bezpośrednio po sporządzeniu aktu stanu cywilnego – w liczbie 3 egzemplarzy. Przepis ten ma zastosowanie wówczas, gdy odpisy skrócone wydawane są na wniosek zainteresowanego. Tylko wtedy bowiem zaświadczenia – a do nich zaliczono odpisy skrócone – stanowią przedmiot opłaty skarbowej.

Jednocześnie Ministerstwo Finansów informuje, że przepisy ustawy o opłacie skarbowej określają przedmioty opłaty skarbowej, wysokość stawek, wyłączenia i zwolnienia z tej opłaty. Na podstawie tej ustawy nie można interpretować przepisów określających procedurę przy wydawaniu odpisów aktów stanu cywilnego.

Dla wyjaśnienia tej kwestii niezbędne jest zatem dokonanie wykładni przepisów ustawy – Prawo o aktach stanu cywilnego, stanowiących materialnoprawną podstawę wydawania odpisów z akt stanu cywilnego. Organem właściwym do dokonania wykładni tych przepisów jest Minister Spraw Wewnętrznych i Administracji.

DEPARTAMENT PODATKÓW
LOKALNYCH I KATASTRU
/-/

Monika Derejko-Kotowska
Naczelnik Wydziału
Podatków Majątkowych i Opłat

Ze swej strony pragnę przedstawić te sprawy, które wyjaśniam na szkoleniach:

1. Sporządzenie aktu stanu cywilnego jest czynnością urzędową, która nie kończy się wydaniem dokumentu, tak jak jest w przypadku podjętej decyzji, którą doręczamy stronie. Stąd obowiązek opłaty 75 zł za sporządzenie aktu małżeństwa powstaje w momencie złożenia wniosku o jego sporządzenie – art. 6 pkt.2 ustawy o opl. skarbowej.
2. Skoro ustawodawca umieścił wydanie odpisów aktów stanu cywilnego w ustawie jako przedmiot opłaty skarbowej w cz.III „zaświadczenia” to, aby wydać odpis

z opłatą lub zwolnić go od opłaty skarbowej, należy przyjąć wniosek, który podlega opłacie skarbowej, chyba że w cz. I przedmiot – „podania i załączniki” w kol. 4 podanie w danej sprawie zwalnia się od opłaty skarbowej. Nie poruszam art. art.2 i 8 ustawy, które dotyczą wszystkich przedmiotów opłaty skarbowej.

W cz. I kol. 4 wśród zwolnionych od opłaty nie ma podania o wydanie 3 odpisów. Przypomnijmy sobie - do końca 2002 r. wielu z nas kwestionowało pobieranie 5 zł za wniosek o wydanie odpisu skróconego aktu do wyrobienia dowodu osobistego. Dopiero od 1.01.2003 r. ustawodawca dodał w cz. I kol. 4 zwolnienie od opłaty wniosku o wydanie odpisu do wyrobienia dowodu osobistego.

Podobnie w tej sprawie - trzeba czekać na nowelizację ustawy o opłacie skarbowej i zaproponować zwolnienie od opłaty i tej grupy wniosków (jestem też za tym).

Inna możliwa sytuacja to zmiana w prawie o aktach stanu cywilnego (lub rozporządzeniu wykonawczym) przez dodanie przepisu, że po sporządzeniu aktu zgłaszający otrzymuje x egzemplarzy odpisu aktu. Dopiero taki zapis czyniłby, że odpisy te byłyby wydawane z urzędu. Użyte w artykule argumenty, że przecież i tak zgłaszający może otrzymać bezpłatnie w oparciu o art. 2 potrzebną liczbę egzemplarzy i nie płacić 5 zł za podanie o wydanie 3 odpisów, są chyba nietrafione.

Otóż pragnę wyjaśnić, że zwolnienie z opłaty skarbowej 3 egz. odpisu skróconego na podstawie cz.III kol.4 pkt 2 lit.b jest zwolnieniem stałym, bez względu na to do jakiej sprawy w przyszłości zostanie on użyty. Natomiast zamieszczenie adnotacji na odpisach „Nie podlegają opłacie skarbowej na podstawie art.2” oznacza zgodnie z art.2 ust.2 tej ustawy, że złożenie odpisu aktu w innej sprawie wymaga uiszczenia należnej opłaty skarbowej. A więc różnica zwolnień bardzo istotna. (Proszę przeczytać pytania 17, 18 i

19 w poradniku p.K.Chusteckiej.)

Korzystając z okazji wypowiedzenia się na temat opłat skarbowych chciałbym zaprezentować Państwu jeszcze pouczające nas stanowisko Ministerstwa Finansów z 7.07.2003 r. Pokazuje ono, jak niesłuszna była „walka” części kierowników usc., aby nie liczyć się z oficjalnym stanowiskiem MSWiA i pobierać opłatę skarbową za zaświadczenie konordatowe (cyt. dosł.):

Odpowiadając na pismo z dnia 4 kwietnia 2003 r. znak: S USC.OL./03 w sprawie stosowanie niektórych przepisów ustawy z dnia 9 września 2000 r. o opłacie skarbowej (Dz.U. Nr 86, poz.960 ze zm.), zwanej dalej „ustawą”, Ministerstwo Finansów podziela stanowisko o braku podstawy prawnej do objęcia opłatą skarbową zaświadczeń, o których mowa w art.4¹ ustawy z dnia 25 lutego 1964 r. – Kodeks rodzinny i opiekuńczy (Dz.U.Nr 9, poz.59 ze zm.). Decydujące znaczenie ma fakt, że zaświadczenia te nie są wydawane na wniosek zainteresowanych, lecz z urzędu – w toku załatwienia formalności związanych z zawarciem małżeństwa w formie wyznaniowej.

Wobec przesądzenia przez Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji, jako organ właściwy w sprawie interpretacji przepisów o aktach stanu cywilnego, że przedmiotowe zaświadczenia nie są wydawane na wniosek, wykluczone jest - stosownie do treści art.1 ust.1 pkt 1 lit.c ustawy – obciążenie ich opłatą skarbową. Fakt ten nie wymaga potwierdzenia przez Ministra Finansów w drodze urzędowej interpretacji powołanego wyżej przepisu. W tym stanie rzeczy stanowisko wójtów, którzy opowiadają się za pobieraniem opłaty skarbowej od przedmiotowych zaświadczeń i uzależniają zmianę swojego stanowiska od dokonania takiej interpretacji, nie jest uzasadnione.

Jeśli jednak, mimo przedstawionej wyżej argumentacji, opłata skarbową zostanie pobrana, wówczas jako nie-należna będzie stanowiła nadpłatę

w rozumieniu art.72 § 1 pkt 1 w zw. z art.2 § 1 pkt 3 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Ordynacja podatkowa (Dz.U. Nr 137, poz.926 ze zm.). W takim przypadku wystąpi więc przesłanka do jej zwrotu na zasadach ogólnych.

DEPARTAMENT PODATKÓW
LOKALNYCH I KATASTRU

/-/

Justyna Przekopiak
Zastępca Dyrektora

Żaden wójt, burmistrz, ani radca prawny nie powinien polecać pobierania lub niepobierania opłaty skarbowej za dany rodzaj spraw. Nasi przełożeni są organami właściwymi by w indywidualnych sprawach opłatę skarbową umorzyć lub rozłożyć na raty w oparciu o ORDYNACJĘ PODATKOWĄ.

Pamiętajmy: organem właściwym do in-

terpretowania i urzędowego wyjaśniania przepisów ustawy o opłacie skarbowej jest Ministerstwo Finansów, i do niego zwracamy się o wykładnię.

Henryk Chwyć
Przewodniczący Komisji Prawnej
SUSC RP

Można jeszcze nabyć w Oddziale Stowarzyszenia w Lublinie poradnik K.Chusteckiej „Opłata skarbową” – 30 zł. H.Ch.

Od redakcji:

Obraz przedstawiony w artykule jw. znakomicie dopełniłyby odpowiedzi na pytania:

1. Jak długo obowiązuje już ustawa o opłatach skarbowych w obecnym kształcie?
2. Dlaczego pobiera się opłatę skar-

bową od zaświadczenia wydawanego „(...)– w toku załatwienia formalności związanych z zawarciem małżeństwa (...)” za granicą – gdzie równość wobec prawa?

3. Czy kierownicy usc. indywidualnie winni podejmować starania, by stosowane w urzędach stanu cywilnego prawo było w miarę spójne i logiczne a co za tym idzie – jednolite w całym kraju praktyka?
4. Kto ma CZEKAĆ a kto ... DZIAŁAĆ? Powinniśmy mówić w biuletynie o nieprawidłowościach, wątpliwościach, zachęcać do dyskusji na nurtujące kierowników tematy. Gotowych recept nie mamy, ale – być może – takie artykuły jak p. Marka Strzałkowskiego pobudzą do myślenia i zaktywizują tych, którzy działają a nie czekać powinni.



Tym razem rozpocznę nasze rozważania od pewnej humorystycznej anegdoty. Na targowisku rozmawiały dwie przekupki. Jedna drugiej opowiadała, gestykulując przy tym obficie, jaki to wspaniałe urodzaje miała w tym roku w swym ogrodzie. Miałam, mówi, takie buraki i pomidory, takie ogórki – gestami określając ich dorodność. Tę rozmowę obserwowała, stojąca nie opodal przysłucha przekupka. Po chwili obserwacji podeszła do rozmawiających i zapytała: a gdzie on mieszka? Słów, które opowiadająca ubarwiała gestami, nie słyszała, a same gesty widziane z boku zasugerowały jej zupełnie inną treść. A oto inny przykład. Pewna poważna biblioteka uniwersytecka, która chciała zbadać wpływ prostych działań w sferze stosunków międzyludzkich, postanowiła przeprowadzić pewien eksperyment. Bibliotekarzy wydaj-

cych książki studentom podzielono na dwie grupy. Pierwsza grupa dostała instrukcję sprawnego wydawania książek, ale bez czynienia dodatkowych gestów, bez wykorzystania innych elementów takich jak nawiązanie kontaktu wzrokowego, uśmiechanie się czy jakiegokolwiek inne kontaktowanie się z wypożyczającym. Druga grupa bibliotekarzy została poinstruowana, aby wydawać książki w sposób równie efektywny jak grupa poprzednia, ale wzbogacony o elementy takie jak: nawiązanie kontaktu wzrokowego z klientem, nazywanie klientów po imieniu czy nazwisku widniejącym na karcie bibliotecznej, o uśmiech czy przypadkowe dotknięcie klienta w nadgarstek w trakcie wręczania książki. W momencie opuszczania biblioteki klienci byli ankietowani. Proszono ich o podzielenie się swoimi odczuciami na temat personelu

IX TEMAT JAK UMIEJĘTNIE WPROWADZAĆ LUDZI W ODPOWIEDNI NASTRÓJ



obsługi. Klienci obsłużeni przez pierwszą grupę bibliotekarzy stwierdzali, że obsługa była mierna, albo - taka sobie, zaś klienci obsłużeni

przez drugą grupę bibliotekarzy twierdzili, że obsługa była bardzo dobra lub znakomita. Z tych dwu przykładów wynika, że choć w naszych kontaktach z innymi ludźmi słowa są podstawowym sposobem komunikacji i przekazywania treści, to jednak równocześnie działająca mowa naszego ciała wyrażająca się poprzez gesty, wzrok, dotyk, uśmiech, ubiór i cały sposób bycia, nie jest bez znaczenia. Zwłaszcza pierwszych kilka chwil nadaje ton i barwę całemu spotkaniu. A ponieważ mówimy „wieloma językami”: słowami i różnym ich zabarwieniem, tonem i rytmem, rękoma, wzrokiem, postawą, ruchem i każdą częścią ciała, to dlatego pierwsze chwile kontaktu stanowią najistotniejszy element we wprowadzaniu ludzi w odpowiedni nastrój. Jednakże pod jednym ważnym warunkiem, istotnym zresztą dla całego omawianego problemu: cały nasz kontakt będzie dawał poczucie wiarygodności, a nie będzie przebijała zeń obłuda i zakłamanie. Generalnie rzecz biorąc, każdy może okazać się wiarygodny, ale musi podejmować ryzyko mówienia prawdy – prawdy o sobie. Można przybrać pozę największego oratora jakiego świat kiedykolwiek wydał, posiadać najbardziej bystry umysł, wykorzystywać wszystkie zdobycze psychologii i najróżnorodniejsze techniki prowadzenia konwersacji, jeśli jednak zabraknie w tym wiarygodności, to może się okazać, że nasza mowa i w ogóle nasz kontakt z kimś może się okazać przysłowiową mową „dziada do obrazu”. Wprawdzie większość z nas potrafi mówić o samym sobie, ale większość nie mówi wiele prawdy o sobie. Nie obnażamy swego bólu, złości, gniewu i lęków. Obawiamy się okazywać swój strach, radość, zazdrość, pragnienie czegoś, niepewność - a przecież ujawnienie naszych uczuć rodzi wiarygodność gdyż to uczucia tworzą naszą osobowość. Najczęściej więc jesteśmy dalecy od wiarygodności. Nadymamy się, puszymy, przybie-

ramy postać wielkiego i ważnego Goliata, a zapominamy o małym skromnym Dawidzie, który Goliata pokonał... Pozory i udawanie nie prowadzą do sukcesu w żadnej dziedzinie, są więc bezużyteczne i w kontaktach międzyludzkich. Dlatego musimy być nade wszystko autentyczni, bo tylko wówczas będziemy wiarogodni. Gdybyśmy byli w stanie zobaczyć obraz naszego psychicznego wnętrza, ujrzelibyśmy dziwaczne dwunożne stworzenie z czułkami wystawionymi we wszystkich kierunkach. Nasze macki obejmują współrozmówcę, dotykają go, mierzą i badają czy mówi prawdę. Czułki te tworzą swoisty układ alarmowy, który ocenia wszystko co jest powiedziane i widziane. System ten wykrywa fałszywe tony, dźwięki, które nie są w zgodzie z treścią, ruchy niedokładnie przemyślane, rytm, spojrzenie, drgnienia twarzy, kaszlnięcie zakłócające harmonię. Wszyscy posiadamy takie macki. Nasze niewidzialne wykrywacze wiarygodności, zupełnie podobnie jak układ odpornościowy, stale szukają wroga, zagrożenia, delikatnego śladu fałszu. Nie mówię tu o inteligencji, bo i geniusze i zwykli zjadacze chleba są wyposażeni w taki mechanizm. Nie mam też na myśli intuicji czy jakiejś mistycznej bliżej nieokreślonej zdolności. Mam na myśli psychiczny mechanizm, dzięki któremu możemy określić zakres prawdy i chronić się przed tymi, którzy wprowadzają nas w błąd i posługują się podstępem.

Z mówieniem prawdy jako podstawą wiarygodności łączy się problem niewinnych kłamstw, tak bardzo rozpowszechnionych w społeczeństwie. Stosunki społeczne w przeważającej mierze to wielkie udawanie. I udzielamy sobie nawzajem zgody, aby w tym uczestniczyć. Niekiedy musimy nawet w te niewinne kłamstwa uwierzyć. Ale to nie uderza w wiarygodność. Jest to powszechnie przyjęte w etosie życia społecznego, niegroźne praktycznie - o czym doskonale wiemy. Ktoś np.

mówi mi, że pięknie wyglądam a ja przecież wiem, że wyglądam strasznie po kilku nieprzespanych nocach, lub sekretarka mówi, że szefa nie ma, choć jest obecny; w obu tych wypadkach osoby mówiące nie mają złych intencji, raczej chcą nam zrobić przyjemność lub oszczędzić przykrości wynikającej z negatywnej odpowiedzi. Podsumowując sprawę wiarygodności należy stwierdzić, że forma i treść mowy to produkt potęgi umysłu. Energia, ekspresja i wszystko co porusza i podnieca rodzi się w duszy, a wszystko co ma korzenie w duszy jest wiarogodne, tworzy krąg prawdy. Jeśli nam nie udaje się przekazać prawdy, droga porozumienia i dobrego kontaktu jest praktycznie niemożliwa a z całą pewnością utrudniona. Prawdziwe wyjawienie uczuć prowadzi do synchronizacji wypowiedzianych słów ze sposobem ich wypowiedzania i ekspresją ciała. Innymi słowy – mówienie prawdy rzeczywiście i emocjonalnie sprawia, że wszystkie elementy komunikacji międzyludzkiej, zarówno fizyczne jak i werbalne, automatycznie ujawniają się razem jako w pełni zsynchronizowane. To jest potęga szczerości ludzi, którzy mówią jasno kim są i czego chcą.

Mówiąc o wiarygodności warto jeszcze powiedzieć parę słów o „kobiecej sztuce życia” zwłaszcza, że w naszym środowisku kobiety dominują, a różnią się od mężczyzn pod wieloma względami. Zacznę od kobiecego uśmiechu, choć o uśmiechu będziemy jeszcze mówić później. Uśmiech na twarzy kobiety od razu sprawia, że niemożliwe staje się możliwym. Ta stara prawda została potwierdzona badaniami w Stanach Zjednoczonych. Wynika z nich, że kobiety które chcą odnosić sukcesy w życiu zawodowym wyłącznie w oparciu o swoje kompetencje, nie zyskują zbyt wielkiego uznania u swoich kolegów i szefów. Wdziękiem i sympatią zdobywają o wiele więcej wpływu i efektów niż dzięki fachowemu przygotowaniu. Kobiety zde-

cydowane i pewne siebie traktowane są przez mężczyzn jako kompetentne, jednak tak naprawdę wpływ na nich mają te kobiety, które oprócz przygotowania zawodowego posiadają wdzięk i czar. Współczesna kobieta jest świadoma, że przyjmowanie męskich zachowań i kopiowanie ich nie przynosi spodziewanych korzyści. Kobiety, żeby zdobyć pozycję mężczyzn, muszą włożyć o wiele więcej wysiłku i czasu by przekonać o swojej fachowości. Ale jeśli zdobędą już wymarzone stanowiska i dostosują się do wymogów świata męskiego, to dopiero wówczas mogą wykorzystać swoje kobiece wpływy do zmiany tych obyczajów. Jak więc widać przyjęcie przez nie męskiego stylu zachowań, mimo pewnych korzyści, pociąga za sobą bardzo wysoką cenę jaką trzeba im za to zapłacić. Także w życiu społecznym, gdyż zwłaszcza tutaj pokutuje jeszcze obyczajowy podział na dwa odrębne rodzaje: męski i żeński, trudne do zrównania. Przekonanie, że wyłącznie mężczyźni są w stanie sprostać pewnym zadaniom, jest nadal żywe a tylko w pewnych nielicznych wypadkach prawdziwe (np. prace związane z wykorzystaniem siły fizycznej), jednak sprawa ta w dużej mierze opiera się jeszcze na uprzedzeniach kulturowych, społecznych, czy tych bardziej osobistych, nieformalnych. Rolę kobiety można zawsze za pomocą pewnych określeń językowych czy gestów odpowiednio wyrazić i zaakcentować. Nazywanie dzisiaj kobiety damą, zwłaszcza młodej, czynnej zawodowo kobiety czy studentki, brzmi nieco archaicznie i jest rzadko używane. Pozostały jednak nadal drobne gesty szacunku, które mężczyźni z powodzeniem stosują wobec przyjaciółek i koleżanek z pracy. Współczesna dama jest na ogół kobietą czynną zawodowo, poświęcającą równie dużo czasu obowiązkowi domowemu. Konieczność dobrego pełnienia wielu ról społecznych wymaga umiejętności, taktu i wyczucia chwili, odpowiedniego zachowania się i odnalezienia w danej okoliczności. Dlatego współczesna dama przede wszystkim nigdy nie przynosi

swego złego humoru na innych, nie poddaje się nastrojom i jest sprawiedliwa. Zawsze można na nią liczyć i na niej polegać, zarówno w życiu prywatnym jak i zawodowym. Nie zajmują ją też intrygi. Każdego traktuje uprzejmie i z należyтым szacunkiem. W stosunku do obcych zachowuje dystans, ale nie chłód. Jej życie intymne toczy się poza firmą i nie jest tematem plotek. Oprócz tego ma zawsze otwarte serce na problemy innych i można na nią liczyć w trudnych sprawach. W pracy nie zachowuje się tak, jakby była lepsza od koleżanek. Swoje stanowisko wyraża zdecydowanie, ale taktownie. Jako szefowa ceni kompetencje i zaangażowanie, nie kieruje się uprzedzeniami czy osobistymi sympatiami. Dlatego wielką sztuką jest być damą we współczesnym świecie, ale warto próbować – wówczas wpływ kobiet na innych będzie o wiele większy i skuteczniejszy od wpływu mężczyzn.

Drugą ważną sprawą, jaką należy brać pod uwagę przy wprowadzaniu ludzi w odpowiedni nastrój, jest pamiętanie o podstawowym prawie ludzkiego zachowania mówiącym, że ludzie odpłacają ludziom tą samą monetą. Dlatego w pierwszej chwili - gdy nawiązujesz z kimś kontakt wzrokowy - zanim przerwiesz milczenie i powiesz cokolwiek, uśmiechnij się szczerze do niego. Śmiech to zdrowie, mówi stare powiedzenie i nie ma w tym stwierdzeniu żadnej przesady. Czasem bowiem wystarczy jeden uśmiech, aby komuś pomóc, wesprzeć go na duchu, dodać otuchy. Jednak śmiech śmiechowi nierówny. Widziałem w życiu różne uśmiechy: ludzi uczonych i prostych, dorosłych i dzieci, szczerych i podejrzliwych osób. Widziałem uśmiechy serdeczne i szerokie, sztuczne i wymuszone, kurtuazyjne i grzecznościowe, szydercze i płynące z radości i zadowolenia, uprzejme lub zdawkowe, figlarne bądź nieśmiałe, uwodzicielskie albo zgryźliwe, spontaniczne i szczerze, ale też fałszywe i złe, wreszcie płynące z życzliwości, a nawet z miłości i zaufania. Taki uśmiech też mam na myśli mówiąc o uśmiechu. Ludzie, którzy chętnie i dużo się

śmieją, pozytywnie oddziałują na innych. Na ich twarzach widoczne są nawet czasem tzw. „kurze łapki” - zmarszczki śmiechu. Jednak śmianie się z najzupełniej błahych i mało zabawnych powodów bardzo często jest próbą ukrycia niepewności, także wyrazem usłużności, łatwowierności lub wręcz nawet sztucznej uprzejmości. Głośne „cha, cha, cha” wskazuje zwykle na osobę towarzyską, nieskomplikowaną, otwartą i szczerą, skrzeczającą „che, che” lub „hi, hi” to wyraz kpiny, ironii lub złośliwości, właściwy osobom, które cieszy ludzkie nieszczęście, ludziom niedojrzałym. Gdy ktoś śmieje się „ho, ho” to wyraża niedowierzającą zdziwienie i powątpiewanie. Uśmiechanie się z zaciśniętymi wargami cechuje cyników i powinno skłaniać co ostrożności, bo ktoś, kto się tak uśmiecha nie jest człowiekiem otwartym i szczerym.

Śmiechowi towarzyszą określone zachowania: pewne gesty i ruchy ciała i specyficzna mimika twarzy. Śmiejący się człowiek wydaje charakterystyczne dla siebie dźwięki, otwiera szeroko usta, rozciąga kąciki warg, marszczy nos, przymyka oczy, odrzuca głowę do tyłu, unosi barki, łapie się za brzuch, tupie nogami, pochyla się, uderza płaską dłońią w stół. Dlatego patrząc na śmiejącą się osobę widzimy całą feerię różnych zachowań, mówiących o jej spontaniczności i naturalności.

Poświęciliśmy tych kilka zdań uśmiechowi by podkreślić, że uśmiech uśmiechowi nierówny; gdy mówimy iż jest on ważny w kontaktach międzyludzkich to mamy na myśli uśmiech szczerzy, płynący z życzliwości, a nawet z miłości, bo tylko taki pomaga w wytworzeniu dobrej atmosfery i nastroju we wzajemnych kontaktach. Jeśli jesteś dobry dla ludzi, spotka cię dobro z ich strony, a jeśli jesteś złośliwy potraktują cię złośliwie. Dlatego tak ważne jest by uśmiechnąć się przed rozpoczęciem każdej rozmowy, gdyż uśmiech pomoże wprowadzić przyjemną i życzliwą atmosferę.

Adam Krawczyk

OSOBY UPRAWNIONE DO OTRZYMANIA DOKUMENTÓW Z KSIĄG STANU CYWILNEGO

Zgodnie z art. 79 ustawy z dnia 29 września 1986 r. *Prawo o aktach stanu cywilnego* (Dz. U Nr 36, poz. 180 z późniejszymi zmianami) z ksiąg stanu cywilnego wydaje się:

- 1) odpisy zupełne i skrócone aktów stanu cywilnego,
- 2) zaświadczenia o wpisach dokonanych w księgach stanu cywilnego lub o ich braku,
- 3) zaświadczenia o zaginięciu lub zniszczeniu księgi stanu cywilnego.

Artykuł 83 powyższej ustawy enumeratywnie wymienia krąg osób uprawnionych do otrzymania dokumentów z ksiąg stanu cywilnego poprzez zapis tego artykułu w brzmieniu:

„1. Odpisy oraz zaświadczenia określone w art. 79 wydaje się na wniosek sądu lub innego organu państwowego, osoby, której stan cywilny został w akcie stwierdzony, jej wstępnego, zstępnego, rodzeństwa, małżonka lub przedstawiciela ustawowego.

2. Odpisy aktów stanu cywilnego i zaświadczenia o dokonanych w księgach stanu cywilnego wpisach lub o ich braku mogą być również wydane na wniosek innych osób niż wymienione w ust.1, które wykażą w tym interes prawny, oraz na wniosek organizacji społecznej, jeżeli jest to uzasadnione celami statutowymi takiej organizacji i gdy przemawia za tym interes społeczny. Zaświadczenia o zaginięciu lub zniszczeniu księgi stanu cywilnego mogą być także wydawane na wniosek innych zainteresowanych osób.”

Z zapisów powyższych przepisów prawnych, w sposób nie budzący wątpliwości wynika, które osoby, instytucje, organizacje społeczne są uprawnione do otrzymania dokumentów z ksiąg stanu cywilnego, określonych w art. 79 ustawy.

Przeanalizujemy zatem ten krąg osób uprawnionych.

1. Sądy – dotyczyć to będzie wszyst-

kich instancji sądów, a więc sądów rejonowych, okręgowych, Sądu Najwyższego, Naczelnego Sądu Administracyjnego, Sądu Gospodarczego, Sądu Rejestrowego.

W praktyce kierownicy urzędów stanu cywilnego współpracują z sądami rejonowymi. Do kompetencji tych sądów należą bowiem sprawy z zakresu przysposobienia, rozstrzygnięcie o możliwości zawarcia małżeństwa, o którym jest mowa w art. 5 *Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego*, ustalenie treści aktu stanu cywilnego, sprostowanie aktu stanu cywilnego w razie błędnego lub nieściśłego jego zredagowania itp. Ja w swojej praktyce nie spotkałam się, aby o odpis aktu stanu cywilnego lub wydanie zaświadczenia zwrócił się sąd okręgowy, Sąd Najwyższy czy Naczelny Sąd Administracyjny.

2. Organy państwowe – dotyczyć to będzie wszystkich organów państwowych, lecz żądanie otrzymania dokumentów z ksiąg stanu cywilnego musi odbywać się w przewidzianej prawem formie, którą omówię poniżej.

3. Osoby, których stan cywilny został w akcie stwierdzony – dotyczyć to będzie osób, dla których został sporządzony dany akt urodzenia lub małżeństwa.

4. Wstępni – wstępni to osoby, które urodziły się przed osobą, której akt dotyczy: rodzice, dziadkowie.

5. Zstępni – zstępni to osoby, które urodziły po osobie, której akt dotyczy: dzieci, wnuki.

6. Rodzeństwo – dotyczy to rodzeństwa naturalnego, przyrodniego, przysposobionego.

7. Małżonek – przez co rozumie się tylko małżonka z którym osoba, której akt dotyczy pozostaje w ważnym związku małżeńskim.

8. Przedstawiciel ustawowy – przedstawicielem ustawowym dzieci są ich rodzice, którym przysługuje władza rodzicielska.



Organy państwowe występują do urzędów stanu cywilnego o wydanie odpisów aktów stanu cywilnego w określonej formie to znaczy **w formie pisemnej**. Nie można wydać odpisu aktu stanu cywilnego na żądanie telefoniczne i to niezależnie od tego kto dzwoni - przecież kierownik urzędu stanu cywilnego tak naprawdę nie wie (nie widzi) kto do niego dzwoni i do jakich celów wydaje odpis aktu.

Nie ma natomiast ograniczenia w wydawaniu zaświadczeń o zaginięciu lub zniszczeniu księgi stanu cywilnego. Wiadomo, że o takie zaświadczenie wystąpi tylko osoba, która przeważnie będzie potrzebowała go dla sądu w sprawie o ustalenie treści aktu stanu cywilnego. Zaświadczenia te mogą być wydawane osobom, które wystąpią z takim wnioskiem i nie muszą one podawać celu przeznaczenia zaświadczenia. Może otrzymać je każdy, ponieważ nie zawierają one danych osobowych, które podlegają szczególnej ochronie prawnej.

Krystyna Gładych

REJESTRACJA STANU CYWILNEGO W IZRAELU

W Izraelu nie istnieje świecka forma zawarcia małżeństwa, gdyż nie ma tam rozdziału religii od państwa. Istnieje wyłącznie forma wyznaniowa, a mianowicie wyznawcy religii mojżeszowej zawierają ślub przed rabinem, katolicy przed księdzem, muzułmanie przed duchownym muzułmańskim itp.

Przeszkody do zawarcia małżeństwa określone są przez religie, do których należą przyszli małżonkowie.

Dolną granicą wieku uprawniającego do zawarcia małżeństwa jest ukończenie przez kobietę 17. roku życia. Sąd może zezwolić kobiecie na zawarcie małżeństwa po ukończeniu przez nią 16. roku życia w wyjątkowych przypadkach, np. jeżeli jest ona w ciąży lub po urodzeniu wspólnego dziecka.

Dla mężczyzny wiek uprawniający do zawarcia małżeństwa określają przepisy prawa wyznaniowego.

Kwestie nazwisk noszonych po zawarciu małżeństwa reguluje ustawa o nazwiskach z 1956 r. Zgodnie z tą ustawą żona może przyjąć nazwisko męża lub zachować swoje dotychczasowe nazwisko (rodowe lub nabyte), może też dodać do nazwiska męża swoje dotychczasowe nazwisko. Dziecko otrzymuje nazwisko rodziców. W przypadku, gdy rodzice noszą różne nazwiska, dziecko nosi nazwisko ojca lub, jeżeli rodzice wyrażą zgodę, może nosić nazwisko matki.

Dzieci pozamałżeńskie noszą nazwisko matki. Po uznaniu dziecka przez ojca dziecko może nosić nazwisko ojca, za obopólną zgodą rodziców. Uznanie dziecka w formie oświadczenia przyjmowane jest przed specjalnym sądem do spraw rodzinnych.


Rejestrację stanu cywilnego prowadzą urzędy stanu cywilnego, do któ-

rych osoby zainteresowane muszą zgłosić fakt urodzenia czy zgonu w ciągu 10 dni od daty zdarzenia - jeżeli zdarzenie nastąpiło w Izraelu, i w ciągu 30 dni - jeżeli zdarzenie nastąpiło poza krajem. O fakcie zawarcia małżeństwa urzędy stanu cywilnego są powiadamiane przez właściwe urzędy kościelne.

Do zawarcia związku małżeńskiego poza granicami kraju obywatel Izraela może otrzymać dokument stwierdzający możliwość zawarcia małżeństwa według prawa ojczystego. Zaświadczenie takie wydaje urząd rabinacki wg miejsca zamieszkania osoby zamierzającej zawrzeć małżeństwo lub okręgowy urząd Ministerstwa Spraw Wewnętrznych.

Przedstawiam akty urodzenia i małżeństwa wraz z tłumaczeniami oraz akt zgonu.

Krystyna Gładych



משרד הפנים מדינת ישראל
 وزارة الداخلية دولة اسرائيل

תעודת לידה
شهادة ولادة

[] <small>השם הכרטיסלי: [] השם האמיתי: []</small>	[] <small>השם המזכיר: [] השם האמיתי: []</small>	[] <small>השם המשפחתי: [] השם האמיתי: []</small>
[] <small>השם המזכיר: [] השם האמיתי: []</small>	[] <small>השם המזכיר: [] השם האמיתי: []</small>	[] <small>השם המזכיר: [] השם האמיתי: []</small>
[] <small>השם המזכיר: [] השם האמיתי: []</small>	[] <small>השם המזכיר: [] השם האמיתי: []</small>	[] <small>השם המזכיר: [] השם האמיתי: []</small>

מס' - P11111 - []
 המין: []
 נולד ב: []
 נולד ב: []


[] <small>השם המזכיר: [] השם האמיתי: []</small>	[] <small>השם המזכיר: [] השם האמיתי: []</small>	[] <small>השם המזכיר: [] השם האמיתי: []</small>
[] <small>השם המזכיר: [] השם האמיתי: []</small>	[] <small>השם המזכיר: [] השם האמיתי: []</small>	[] <small>השם המזכיר: [] השם האמיתי: []</small>

היום: []
 המס': []

הנני נושאר כי הילוד הנ"ל נרשם בנכסס הלידות לשנת 1996
 או העשיריט המחלטה בולדה המזכיר אעלה ודרכת פי סגולת הולדה ל-
 והמתעודה נעזנה בהתאם לסעיף 30 לחוק מרשם האוכלוסין משכנה - 1965
 ואתלת מזה השהדה בסוגיב המדה 30 מן מאנון סגילת הסקאן לשנה - 1965.

הוצא במשרד הפנים ירושלים (מזרח) בתאריך 10.7.1996
 מן תיבל וזרטה הדאחלית פי []

רימח דקידה
 רבנות תל אביב
 תושב מאנון סגילת הולדה



WZÓR ODPISU AKTU URODZENIA

Tłumaczenie z języka hebrajskiego

PAŃSTWO IZRAEL

MINISTERSTWO SPRAW WEWNĘTRZNYCH

AKT URODZENIA**Nazwisko:** LAHAM**Imię:** ADAM**Imię ojca:** NAIM**Imię matki:** DOR**Nazwisko ojca matki:** ONISZK**Dziadek:** MAHMUD**Płeć:** męska**Numer tożsamości:** -**Urodzony w:** JEROZOLIMA**Nazwa szpitala:** Czerwony Księżyc**Data urodzenia wg kalendarza hebrajskiego:** -**Data urodzenia wg kalendarza gregoriańskiego:** dnia 11, miesiąca 06, roku 1999**Narodowość:** polska**Wyznanie:** muzułmańskie

Niniejszym poświadczam, iż ww. noworodek został wpisany w rejestrze narodzin na rok 1996 i niniejszy dokument został wydany zgodnie z § 30 ustawy o ewidencji Ludności – 1965.

Wydano w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych w Jerozolimie (Wschód) w dniu 10. 7. 1996r.

(-) urzędnik rejestrujący narodziny

Rima Dekidek

kierownik dokumentacji

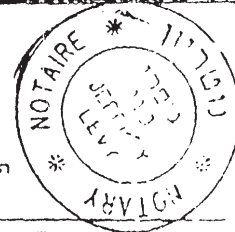
Okrągła pieczęć: Ministerstwo Spraw Wewnętrznych

Urząd Ewidencji Ludności



ג.ל. 2 ל.ג.

מדינת ישראל - משרד לעניני דתות



תעודת נשואין - העתקה מס' 263

האשה	הבעל	זרעם אישיים
היוג	יוג	היוג
שם המשפחה	שם המשפחה	שם המשפחה
השמות הפרטיים	השמות הפרטיים	השמות הפרטיים
תאריך הלידה	תאריך הלידה	תאריך הלידה
מסלול היוג	מסלול היוג	מסלול היוג
תקום התגורר לפני הנשואין	תקום התגורר לפני הנשואין	תקום התגורר לפני הנשואין
שם הוריו	שם הוריו	שם הוריו
התורים	התורים	התורים
שם המשפחה והשמות הפרטיים של האב	שם המשפחה והשמות הפרטיים של האב	שם המשפחה והשמות הפרטיים של האב
שם המשפחה והשמות הפרטיים של האם	שם המשפחה והשמות הפרטיים של האם	שם המשפחה והשמות הפרטיים של האם
תקום מגוריו של האב	תקום מגוריו של האב	תקום מגוריו של האב
תקום מגוריה של האם	תקום מגוריה של האם	תקום מגוריה של האם
מסלול ירו של האב	מסלול ירו של האב	מסלול ירו של האב
מסלול ירה של האם	מסלול ירה של האם	מסלול ירה של האם
העדים	העדים	העדים
שם המשפחה והשמות הפרטיים	שם המשפחה והשמות הפרטיים	שם המשפחה והשמות הפרטיים
מסלול היוג	מסלול היוג	מסלול היוג

הנני מאשר בזה כי הנשואין של היוג הנ"ל נערכו כ...

תקום התגורר... 20 לחודש אלול... 7 8 1966

אבי אפר 13 ביולי

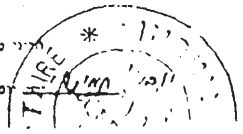


מקום הרבנות

אישור

הנני מאשר בזה שהתעודה דלפני היא העתקה נכונה מהתעודה המקורית

לחודש אלול... 1966



Tłumaczenie z języka hebrajskiego

Godło Państwa Izrael

PAŃSTWO IZRAEL

Ministerstwo ds. Wyznań

Pieczęć okrągła:

- w otoku: notariusz

- wewnątrz: Jeffrey Levy

WYCIĄG Z AKTU ŚLUBU nr 26399

Dane osobiste	Mąż	Żona
Para młoda		
Nazwisko	Yochelman	Recht
Imiona	Mendel Emanuel	Stella
Wyznanie	mojżeszowe	mojżeszowe
Data urodzenia	1944	1948
Wykonywany zawód	student	studentka
Miejsca zamieszkania przed ślubem	Jerozolima ul. Ben Yehuda 33	Ramat Gan, ul. Ha Maalot 333
Nr dowodu tożsamości	95 0	42 08
Rodzice		
Nazwisko i imiona ojca	Moshe	David
Nazwisko i imiona matki	Mali	Fela
Miejsca zamieszkania ojca	Hedera, ul.Hilel Yafe141	jw.
Miejsca zamieszkania matki	-"	jw.
Zawód ojca	kupiec	przemysłowiec
Zawód matki	-	-
Świadkowie		
Nazwisko i imiona	Świadek A Y.Frenkel	Świadek B Yosef Shumel Halevy
Zawód	rabin	-

Potwierdzam niniejszym, że małżeństwo powyższej pary zostało zawarte ^{miejsce ślubu} w poniedziałek, dnia 22 m-ca A roku pięć tysięcy siedemset dwudziestego szóstego i zarejestrowane w biurze rabinatu ^(siedziba rabinatu)

7.8.1969

(data gregoriańska)

(Aviezer Cicowitch)

podpis uprawnionego rabina

Pieczęć okrągła z napisem:

Naczelny Rabinat Okręgu Tel Awiw-Yafo

Potwierdzenie

Potwierdzam niniejszym, że powyższy wyciąg jest wierną kopią oryginalnego aktu. Czwartek, dzień 13 m-ca Siwan roku 5752; 18.6.1992

Pieczęć okrągła:- w otoku: notariusz; - wewnątrz: Jeffrey L.

משרד הפנים

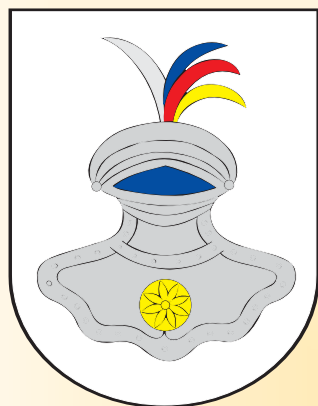


מדינת ישראל

תעודת פטירה

שם המשפחה		C WYNAR	
שם הפרטי של האב		ANTONI	
מספר הזהות		0 A A A S M A	
תאריך הלידה הגריגוריאני		1945	
יום	חודש	שנה	
המין		המצב האישי	הלאום
SC		פולני	
תאריך הפטירה הגריגוריאני		1995	
יום	חודש	שנה	
תאריך הפטירה העברי			
יום	חודש	שנה	
נפטר ב		שם הישוב	
בית הולדת		שם בית הולדת	
שם בית הולדת		שם הישוב	
סיבת הפטירה			
BLUNT INJURY of HEAD with BRAIN TRAUMA			
הנבי מאשר כי הפטירה נרשמה בסנקס הפטירה לשנת 1995			
התעודה ניתנה בהתאם לסעיף 30(ב) לחוק מרשם האוכלוסין, תשכ"ה-1965			
הוצאת בספרד הסנים ב 22 יוני 1996 בתאריך 22 יוני 1996			
דיונית סקר רישום פטירות		החלמת ומשרד	

4/מ



37

MIKOŁÓW



Mikołów ma za sobą 782 lata historii - to jedno z najstarszych miast Górnego Śląska.

Miasto Mikołów jest siedzibą powiatu mikołowskiego.

Urząd Stanu Cywilnego mieści się poza siedzibą Urzędu Miasta w tzw. Białym Domku. Jest to jeden z najładniejszych budynków w mieście, budynek o charakterze willowym otoczony okazałymi drzewami. W sali ślubów oraz w pomieszczeniach biurowych wiszą obrazy malarza Olgierda Bierwiczonka, stanowiące galerię nazwaną jego imieniem.

W USC w Mikołowie sporządza się rocznie średnio:

- 1000 aktów urodzeń
- 250 aktów małżeństw
- 550 aktów zgonów.

W urzędzie pracują trzy osoby. Kierownikiem USC w Mikołowie jest Czesława Miler, zastępcą kierownika Maria Kapuśniak.

W archiwum mikołowskiego USC znajdują się księgi urodzeń, małżeństw i zgonów od 1874 r. Archiwum obejmuje księgi mikołowskie oraz przejęte w wyniku zmian administracyjnych księgi Bujakowa, Borowej Wsi, Mokrego, Paniów i Śmiłowic.

W 1994 roku wprowadzono do urzędu system komputerowy firmy „TECHNIKA” z Gliwic.



Sala ślubów



Rejestracja

Miasto Mikołów

- województwo	śląskie
- kod terytorialny	2408021
- liczba mieszkańców	38700
- obszar	80,87 km ²

Adres USC

43-190 Mikołów, ul. Karola Miarki 15
tel. (0-32) 324 84 51, faks (0-32) 324 84 00



PTH „TECHNIKA” sp. z o.o.

44-102 Gliwice, ul. Toszecka 2, tel. (032) 231 97 03, faks (032) 232 71 31
<http://www.technika.gliwice.pl>; e-mail: pth@technika.gliwice.pl

WSZYSTKO DLA USC



DRUKI AKCYDENSOWE I OPRAWY OZDOBNE



BIULETYN I WYDAWNICTWA DLA USC



NAJPOPULARNIJSZY W POLSCE PROGRAM DO OBSŁUGI USC

AKCESORIA DLA USC



PB_USC
KOMPUTEROWY SYSTEM
REJESTRACJI STANU CYWILNEGO